

Anna Urbaniak, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## Perspektywy rozwoju turystyki kulturowej na Syberii na przykładzie Republiki Ałtaju

**Słowa kluczowe:** turystyka kulturowa, Rosja, rosyjskie dziedzictwo kulturowe, Syberia.

*Nie ma na Ziemi miejsca lepszego niż Syberia*  
Benedykt Dybowski

### Streszczenie

Rozwój turystyki kulturowej obserwowany jest obecnie w wielu zakątkach świata, jednakże zazwyczaj wyraźny akcent w rozważaniach na jej temat kładziony jest na dziedzictwo europejskie. Syberia, przynosząca na myśl przejmujące zimno, katorżnicze zsyłki i tajemniczą, dziką przyrodę, wydaje się nie mieć w tej materii wielu perspektyw. Czy zatem turystyka kulturowa jest zjawiskiem niedostrzegalnym za Uralem? A może ma tam jednak jakieś perspektywy rozwoju? Artykuł jest próbą odpowiedzi na te pytania. Jego celem jest także zaprezentowanie tych form, które wydaje się, że mają największe szanse na dłuższe zaistnienie w tamtejszej ofercie turystyki kulturowej (są to: turystyka wspomnieniowa, historyczna, archeologiczna, pielgrzymkowa oraz etnoturystyka). W ramy artykułu ujęto zarówno geograficzne, jak i kulturowe obszary Syberii. Punktem odniesienia i obszarem, który autorka miała przyjemność zbadać osobiście jest Republika Ałtaju, położona w południowej części Zachodniej Syberii. Obserwacje poczynione w tym rejonie posłużyły za punkt odniesienia dla całej Syberii i pozwoliły na określenie form oraz perspektyw rozwoju turystyki kulturowej na tym terenie.

### Wstęp

Wiek XXI jest tryumfem turystyki kulturowej. Turyści nasycili się już klasycznym plażowaniem, morskimi kąpielami czy wędrownkami po górach. Turysta XXI wieku coraz częściej ogląda się za czymś więcej. Coraz częściej staje się turystą kulturowym, często nie do końca zdając sobie z tego sprawę. Turystyka kulturowa jest zjawiskiem bardzo szerokim znaczeniowo, a na jej uczestników czekają coraz to ciekawsze formy jej uprawiania. Wyróżniamy m. in. turystykę archeologiczną, której zasadniczym celem jest docieranie do miejsc związanych z wykopaliskami i poznawaniem dzięki temu wyglądu i zasad funkcjonowania prehistorycznego i antycznego świata; turystykę historyczną, której uczestnicy udają się do miejsc znanych im z kart historii oraz pielgrzymkową, łączącą doznania estetyczne związane z podziwianiem wspaniałych sakralnych budowli z doznaniem duchowymi i metafizycznym wymiarem życia. Na popularności zyskuje także turystyka sentymalna, dotycząca powrotów ludzi do miejsc i przez to pośrednio do wydarzeń, z którymi byli związani, bądź też które w jakiś sposób zaważyły na ich dalszym życiu. Turystyka etnograficzna (etnoturystyka) za swój cel stawia sobie natomiast poznawanie i podejmowanie prób zrozumienia kultur odrębnych od tej, w której osadzony jest turysta. W turystyce kulturowej możliwe jest wyodrębnienie jeszcze wielu innych form, jednak powyższe zostały wymienione celowo, gdyż to o nich właśnie traktuje niniejszy artykuł.

Jeśli chodzi o źródła, z których czerpano przy pisaniu artykułu, to były nimi: literatura dotycząca badanych form turystyki oraz omawianego regionu, a także obserwacje własne, w tym obserwacja uczestnicząca i przeprowadzone wywiady.

## 1. Ogólna charakterystyka Wschodu, w znaczeniu obszaru postradzieckiego

Wschód, jako teren byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR), mało komu kojarzy się z destynacją turystyczną, a już zupełnie niewielu wskazałoby go jako destynację turystyki kulturowej. Powodem takiej sytuacji są w znacznej mierze względy polityczne, a przede wszystkim istnienie przez ponad 80 lat tego niezwykle tworu państwowego. Ideologia socjalizmu i zdążanie w kierunku powszechnego komunizmu nie sprzyjały rozwojowi ani kultury, ani turystyki. A jeśli już istniały, to służyć miały jedynie działaniom propagandowym. Kultura wysoka była zjawiskiem niszowym, dobrem zakazanym, zbyt mocno kontrastującym z robotniczym charakterem państwa. O rozwoju turystyki etnograficznej nie mogło być mowy, gdyż ideologia nakazywała ujednoczenie obyczajowe i kulturowe. Turystyka pielgrzymkowa w zateizowanym kraju także nie miała żadnych możliwości rozwoju. Po upadku Związku Radzieckiego sytuacja stopniowo zaczęła ulegać zmianie, jednak tak długi czas komunistycznych rządów musiał pozostawić po sobie trudną do wymazania spuściznę. W umysłach większości ludzi Wschód pozostał obszarem biedy, kłamstwa i kradzieży. Trudno było więc liczyć na szybki rozwój turystyki. Jednak wspaniała i wciąż w znacznej części nieodkryta rosyjska przyroda oraz pamiętające czasy carskiego imperium zabytki przekonały do siebie wielu ludzi, a wyjazdy do Rosji stają się z roku na rok coraz popularniejsze. Czy jednak zjawisko to dotyczy także Syberii? Ten daleki, nieznany ład wielu ludziom kojarzy się głównie z tragedią katorżników, zamarzających w bezkresnych lasach. Wyjazd na Syberię stał się synonimem wygnania i okrutnej kary. Podróżą przymusową, a nie dla przyjemności. Nie jest to dobra reklama wypraw turystycznych, jednak i tu powoli zachodzą zmiany, a turystyka kwalifikowana związana z eksploataowaniem wspaniałej, dzikiej, zauralskiej przyrody już od dłuższego czasu święci tryumfy. Czy jednak turystyka kulturowa – stojąca w pewnej opozycji do turystyki przyrodniczej czy kwalifikowanej – również ma na tym obszarze perspektywy rozwoju? Poniżej podjęto próbę przedstawienia Syberii właśnie jako destynacji wspomnianych już w artykule form turystyki kulturowej, ze szczególnym uwzględnieniem jednego z autonomicznych podmiotów Federacji Rosyjskiej – Republiki Altaju.

## 2. Główne informacje na temat Syberii

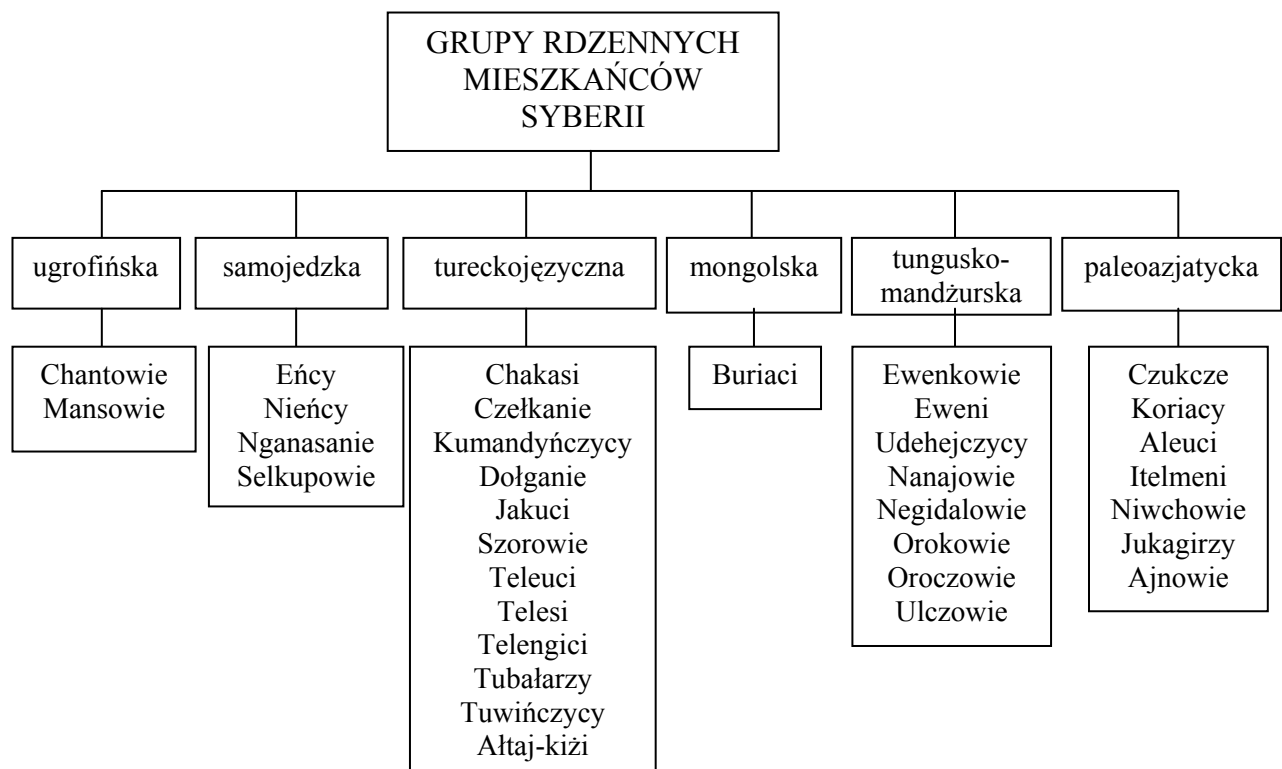


Mapa 1. Zasięg terytorialny Syberii według większości badaczy polskich  
Źródło: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Syberia>  
(dostęp z dnia 8.02.2012 r.)

Syberia (mapa 1) to zgodnie z definicją *Encyklopedii PWN* [1982] kraina w azjatyckiej części Rosji o powierzchni ok. 10 mln km<sup>2</sup> i zaludnieniu dochodzącym do 31 mln ludzi. Obejmuje ona niziny: Zachodniosyberyjską i Północnosyberyjską, Wyżynę Środkowsyberyjską oraz góry, m.in.: Altaj, Sajany, Wierchojańskie, Czerskiego i Kołymskie. Główne rzeki Syberii to Ob z Irtyszem, Jenisej i Lena, a największe jezioro (jednocześnie najgłębsze na Ziemi) to Bajkał. 70% powierzchni zajmuje tajga, na północy występuje tundra, a na południu stepy. Syberia jest terenem eksploatacji bogatych złóż ropy naftowej i gazu ziemnego (Zachodniosyberyjskie Zagłębie Naftowe, okolice miasta Tiumen), a także węgla, rud żelaza i metali nieżelaznych, złota i diamentów. Głównymi miastami Syberii są Nowosybirsk (nazywany „niekoronowaną stolicą”), Irkuck, Omsk i Jakuck. Jej obszar rozciąga się pomiędzy górami Ural na zachodzie,

Oceanem Arktycznym na północy, a kazachskimi i mongolskimi stepami na południu. Dodatkowym markerem południowej granicy obszaru są łańcuchy górskie: Ałtaju i Sajanów. Granica wschodnia jest wciąż kwestią dyskusyjną. Według niektórych badaczy Syberia sięga krańca kontynentu i basenu Oceanu Spokojnego [Haywood 2010, s. 13], według innych, wyodrębniających tzw. rosyjski Daleki Wschód, jej wschodnią granicę stanowią góry na wybrzeżu Oceanu [Materski 1990, s. 6]. Przyjmijmy jednak pierwszą wersję, zgodnie z którą w linii prostej z zachodu na wschód Syberia jest prawie 1500 km szersza niż Stany Zjednoczone przy granicy z Kanadą i 2000 km szersza niż Australia [Haywood 2010, s. 13]. Najlepszym komentarzem tych informacji są słowa Nikołaja Roericha, petersburskiego artysty z przełomu wieków XIX i XX, który odbył po Syberii długą podróż i poświęcił jej wiele dzieł malarskich (m.in. *Pieśń o Szambali. Tang-la*). Powiedział on: „Byłoby dziwnym mówić o znaczeniu Syberii dla świata. Jest ono znane każdemu dziecku. Obcy (w znaczeniu ang. *strangers*) patrzący na mapę pytają tylko: Czy te wymiary, zasięg (w znaczeniu ang. *dimensions*) są poprawne?”<sup>1</sup> [Haywood 2010, s. 11]. Nazwisko Roericha ważne jest także w kontekście kultury. Jest on bowiem twórcą tzw. *Paktu Roericha*, którego idea jest ochrona zabytków i dzieł sztuki w trakcie trwania działań wojennych. Hasłem przewodnim *Paktu* jest: „Pokój przez Kulturę” [http://bialczynski.wordpress.com], a upór i działania twórcy doprowadziły do jego podpisania przez prezydenta USA Franklina D. Roosevelta i ratyfikowania przez wiele państw Europy i obu Ameryk.

Syberia to ojczyzna wielu ludów, które zamieszkiwały ją jeszcze zanim doszło do ekspansji Rosjan. Można je podzielić zgodnie z kryterium grup językowych (rycina 1).



Rycina 1. Podział ludów zamieszkujących Syberię ze względu na przynależność do grup językowych

Źródło: Opracowanie własne

<sup>1</sup> Treść w oryginale: „It would be odd to talk about the meaning of Siberia for the world. It is known to every schoolchild. Strangers looking at the map only ask: “Are the dimensions correct?” (Nikolay Rerikh 1874, 1947).

Mnogość ludów odpowiada wielości obyczajów i obrzędów. Różnorodność tradycji jest więc jednym z podstawowych atutów Syberii jako destynacji turystyczno-kulturowej. Wspólne czynniki takie jak terytorium i historia łączą, wciąż jednak tubylcy znacząco się od siebie różnią na wielu płaszczyznach od fizjonomii, na kulturze kończąc.

Dzieje tego regionu są burzliwe, choć rosyjski rozdział jego historii jest stosunkowo krótki. Do 1581 roku istniał chanat sybirski, złożony z cieszących się znaczną autonomią ułusów. Wtedy, pozostający na żołądziej Strogonowów, kozacki atman Jermak wraz ze swoim oddziałem przekroczył pasmo Uralu i rozpoczął się powolny proces przyłączania tych ziem do imperium rosyjskiego [Bazyłow 1983]. Dość szybko zorientowano się, jakie korzyści gospodarcze przynosi eksploracja bogatej w złoża surowców naturalnych Syberii. Jednocześnie stała się ona „największym więzieniem świata” [Kaczyńska 1991] dla oponentów politycznych i przeciwników caratu.

Ogrom syberyjskiej przestrzeni mieści tak wiele atrakcji, także kulturowych, że z pewnością każdy znajdzie tam miejsce dla siebie. Główną osią komunikacyjną tego bezkresnego obszaru pozostaje kolej transsyberyjska, której główna linia wiodąca z Moskwy do Władywostoku ma prawie 9300 km, a podróż na tej trasie trwa tydzień. Sam przejazd tym niezwykłym pociągiem jest często wystarczającym powodem do udania się na Syberię, sam w sobie jest atrakcją turystyczną. Nie zawiodą się turyści kulturowi, którzy będą mieli okazję poznać rosyjską gościnność i obyczaje panujące w tym pociągu.

### 3. Ogólna charakterystyka Republiki Ałtaju



Mapa 2. Republika Ałtaju

Źródło: <http://www.altairsp.ru> (dostęp z dnia 8.02.2012 r.)

Na południu Syberii na styku czterech wielkich państw (Rosji, Kazachstanu, Mongolii i Chin) leży Republika Ałtaju (mapa 2), której nazwa pochodzi od mongolskiego zwrotu *altan*, co oznacza „złote góry”. Ten autonomiczny podmiot Federacji Rosyjskiej rozciąga się na powierzchni 92 000 km<sup>2</sup>. Zamieszkuje go 220 000 ludzi, z czego jedna czwarta ludności stanowi populację jedyne miasta Gorno-Ałtajskie. O tym, jak dalece posunięte było przez lata zaludnianie Syberii przez obywateli carskiej

Rosji, niech świadczy fakt, iż 60% mieszkańców Republiki to Rosjanie, a tylko 40% stanowią przedstawiciele potomków Czyngis-chana, plemiona Teleutów, Telengitów, Telesów, Tubalarów, Kumandyńczyków, Czelkanów i Ałtaj-kizi. Rosjanie są na Ałtaju również najczęściej spotykanymi turystami. O tym, jak niezwykły i unikatowy jest to region, świadczy fakt, iż Złote Góry Ałtaju znalazły się w 1998 roku na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO. Powodem wpisu jest wyjątkowa bioróżnorodność i znaczna ilość gatunków endemicznych, szczególnie na trzech obszarach: Rezerwatu Ałtajskiego i strefy wokół Jeziora Teleckiego, Rezerwatu Katuńskiego i strefy Bieluchy (najwyższej syberyjskiej góry – 4605 m n.p.m.) oraz Strefy Ciszy na Płaskowyżu Ukok [<http://whc.unesco.org/en/list/768>]. Ałtaj, zdominowany przez przyrodę jest rajem dla miłośników turystyki kwalifikowanej. Rwące rzeki: Bija, Katunia i Czoja słyną z tras raftingowych odwiedzanych przez ludzi z całego

świata. Pozbawione wytyczonych szlaków i porośnięte tajgą góry przyciągają zwolenników mocnych, podróżniczych wrażeń. Prawie całe (nie licząc stepów graniczących z Mongolią) terytorium Republiki to teren górzysty. Jego eksploracja ograniczyła się więc do północnych rubieży, gdzie do dziś osiedlona jest większość rosyjskich mieszkańców. Zajmują się oni pracą w mieście oraz turystyką w bazach położonych w większości wzdłuż rzeki Katuni, w przeciwieństwie do tubylców trudniących się od wieków pasterstwem i zbieractwem.

O zróżnicowaniu kulturowym Syberii świadczy różnorodność religijna w Republice. Zamieszkują ją prawosławni Rosjanie, czczący duchy Telengici, Tubalarzy i Ałtaj-kizi, a także Kazachowie, wyznawcy islamu. W jednej, niewielkiej wsi spotkać więc można cerkiew, meczet i ozdobione kolorowymi wstążkami (na znak hołdu oddanego „opiekunom”) drzewa. Ałtaj posłużył w tym artykule za punkt odniesienia i wzór, który odnieść można do całego obszaru Syberii przy rozważaniu perspektyw oraz form rozwoju turystyki kulturowej.

#### 4. Formy turystyki kulturowej na Syberii – studium przypadku Republiki Ałtaju

Rozważając zagadnienia związane z turystyką kulturową wskazać należy dwa podejścia do tematu: kompleksowe i specjalistyczne. Do turystyki kompleksowej zaliczyć można podróże studyjne, natomiast przykładami specjalistycznej są formy, którym poświęcone są rozważania zawarte w niniejszym artykule: turystyka sentymentalna, historyczna, archeologiczna, etnoturystyka oraz turystyka pielgrzymkowa, a które autorka dostrzegła na badanym obszarze. Spróbowano ocenić perspektywy ich rozwoju.

##### 4.1. Turystyka „wspomnieniowa”, sentymentalna

W Republice Ałtaju sytuacja turystyczna wygląda podobnie jak na obszarze całej Syberii. Pojawiają się tam od czasu do czasu turyści zainteresowani miejscami znanymi z opowiadań rodziców i dziadków. Najbardziej widoczny jest ten proceder latem, w okresie wakacyjnym, gdy w pociągu kolei transsyberyjskiej, a dalej w ałtajskich autobusach spotkać można rosyjskie rodziny, których celem jest odwiedzenie bliskich. Sami często wyemigrowali do dużych miast europejskiej części Rosji, jak Moskwa czy Sankt Petersburg, ale w czasie urlopu wracają do „domu”. Ich przodkowie osiedlili się na Syberii bądź z ukazu cara, bądź dobrowolnie, pamiętać jednak należy, że nigdy nie byli rdzennymi mieszkańcami tych terytoriów. Rozkwit turystyki sentymentalnej czy „wspomnieniowej” nie jest w Republice Ałtaju widoczny na dużą skalę, gdyż w Rosji zauważalny jest współcześnie trend ucieczki do miast. Marzeniem młodych ludzi jest możliwość „wyrwania się” do Moskwy, która jawi się jako raj finansowy i oferuje ogromne możliwości znalezienia pracy. Mało kto odczuwa dziś potrzebę powrotu do miejsc kojarzonych z gorszymi warunkami materialnymi, a bogatsi Rosjanie preferują wyjazdy turystyczne do Tajlandii, Egiptu czy europejskich kurortów. Zdarzają się jednak sytuacje, w których wyjazd turystyczny połączony z odwiedzaniem bliskich i miejsc z nimi związanych przeradza się w potrzebę stałego pobytu<sup>2</sup>.

Przyjazdy polskich wysiedleńców do Republiki również nie stanowią istotnego odsetka w turystyce tego obszaru. Powodem jest przede wszystkim fakt, iż stosunkowo niewielu Polaków zostało na Ałtaj wysiedlonych, jeśli porównywać chociażby z liczbą repatriantów z północnego Kazachstanu, gdzie turystyka sentymentalna jest znacznie silniej rozwinięta. Mimo to, z racji małych rozmiarów Republiki, prawie każdy pytany o to starszy mieszkaniec pamięta sąsiada lub znajomego Polaka. Wielu Ałtajczyków (w znaczeniu mieszkańców Republiki Ałtaju) twierdzi wręcz, że jedno z ich dziadków bądź pradziadków było Polakiem<sup>3</sup>.

Ta forma turystyki kulturowej związana jest w większości z najczarniejszą kartą syberyjskiej historii. Poszukiwanie korzeni, powrót do miejsc związanych z ważnymi wydarzeniami, odwiedzanie rodziny i znajomych, którzy przez lata byli sąsiadami zwykle

<sup>2</sup> Poznana przeze mnie rodzina przyjechała do ałtajskiej wsi Souzga odwiedzić znajomych i zachwycona tym miejscem pozostała. Ich rodzice pochodzą z Białorusi i przesiedleni zostali na Syberię.

<sup>3</sup> Informacje zaczerpnięte z rozmów przeprowadzonych w czasie pobytu na Ałtaju latem 2011 roku.

dotyczy repatriantów lub ich rodzin. Fenomen tego typu wyjazdów polega na tym, że ludzie wracają do miejsc, do których zostali zesłani, które były karą, niejednokrotnie wydawało się, że karą śmierci. Jednak życie na Syberii okazało się możliwe. Niezaprzeczalnie wymagało wielkiego trudu, choćby zbudowania domu i założenia gospodarstwa w warunkach mroźnej zimy lub, nawet latem, z nikłymi środkami finansowymi, w otoczeniu nieprzystępnej przyrody. W relacjach Sybiraków często podkreślany jest ogrom pomocy, jakiej miejscowi udzielali wysiedleńcom. W przeciwieństwie do srogiej natury, ludzie okazywali się nad wyraz pomocni i dobrzy. Z pewnością zaważyło to w dużej mierze na kształtowaniu stosunku zesłanych do terenu, na którym przyszło im żyć. Znacznym argumentem jest z pewnością także przyzwyczajenie związane z długim czasem przebywania w tych odległych zakątkach świata. Efektem natomiast jest fakt, iż istnieją wsie, których mieszkańcy odmówili repatriacji, tłumacząc, iż są już na stałe związani z Syberią, że nauczyli się tam funkcjonować i przeżyli większość życia. Niektórzy, którzy wyjadą, wracają potem, aby przynajmniej co kilka lat spotkać dawnych sąsiadów lub pozostawionych członków dalszej rodziny. Zdarza się również, iż organizowane są zjazdy rodzinne, na które rozsięte po świecie rodzeństwo przybywa do miejsca, w którym się urodziło i wychowało. Wyjeżdżają też na Syberię dzieci i wnuki tych, którzy tam mieszkali, bo choć sami nie znają życia w tym regionie, to chcą doświadczyć tego, jak ono wyglądało.

Tym, którzy nie wierzą, iż katorżnicza zsyłka nie zawsze oznaczała zniechęcenie miejsca wygnania, a przeciwnie przysłużeńie się jego rozwojowi, za przykład niech posłużą badacze, tym bardziej dla nas ważni, bo polscy. Los zesłańca na przełomie XIX i XX wieku dzielili m.in. Benedykt Dybowski, Jan Czerski i Bronisław Piłsudski (fot. 1). Dybowski był lekarzem i przyrodnikiem, któremu wnikliwe zbadanie zawdzięcza flora i fauna Jeziora Bajkał oraz olbrzymi obszar Półwyspu Kamczatka. Naukowiec za działalność patriotyczną zesłany na 12 lat katorgi, nie załamał się nią i podjął serię dokładnych badań otoczenia oraz wód Bajkału. Jego wielkie osiągnięcia doprowadziły do wcześniejszego umożliwienia powrotu do kraju, jednak nawet po przyjeździe do Polski Dybowski czuł potrzebę dalszego prowadzenia badań na Syberii. Poprosił więc władze rosyjskie o możliwość eksploracji przyrody kamczackiej. Po uzyskaniu zgody przeniósł się tam i poza odkryciami, dokonał wielu zasług dla życia tamtejszej ludności. Wrócił do Europy dopiero by objąć katedrę zoologii na Uniwersytecie Lwowskim. Podobnie Jan Czerski, skazany na zsyłkę za udział w powstaniu styczniowym, wykonał pierwszą geologiczną mapę Bajkału oraz odbył wyprawy w góry Sajana Wschodni. Umarł w trakcie badań nad syberyjską rzeką Kołymą. Piłsudski (starszy brat Józefa), zesłany na Wyspę Sachalin podjął się badań żyjącego tam, wyjątkowego plemienia Ajnu, a wyniki jego pracy do dziś mają wielką rangę zarówno w Rosji, jak i w Japonii. Warto także dodać, iż w 2006 roku na otwarciu Polskiego Ośrodka Informacji Turystycznej w Tokio obecny był, żyjący w Yokohamie, wnuk Bronisława Piłsudskiego, Kazuyasu Kimura [<http://www.forum-turystyczne.pl>].



Fot. 1. Bronisław Piłsudski

Źródło: <http://shop-eu.elbox.com> (dostęp z dnia 8.02.2012 r.)

Polscy zesłańcy i ich rodziny zorganizowani są w Związku Sybiraków i dla nich właśnie „Syberia nie jest pojęciem geograficznym, lecz symbolem represji caratu, a później Stalina i jego następców wobec Polaków zsyłanych do łagrów i więzień, najczęściej w dalekowschodnie strony b. ZSRR” [<http://zwiazeksybirakow.strefa.pl>]. Jest ona także miejscem narodzin wielu osób, które wciąż, mimo, że od lat mieszkają w Polsce lub innych europejskich krajach, podkreślają, że słowo *dom* zawsze oznacza dla nich syberyjską wieś.

Turystyka sentymentalna z pewnością nie jest na Syberii tak popularna jak turystyka kwalifikowana, jednak istnieje i ma swój specyficzny charakter. Istnieje znaczne prawdopodobieństwo jej dalszego rozwoju. Największą w tym przeszkodą wydaje się być fakt, iż dla wielu okazała się ona miejscem nieprzyjaznym i obok wspomnień miłych, nie brak także tych trudnych i bolesnych.

#### 4.2. Turystyka historyczna

Podróże do miejsc cennych z punktu widzenia historii danego kraju lub regionu (a czasem całego świata) zauważalne są w niemalże każdym zakątku globu. Również na Ałtaju mają one miejsce. W wypadku tego obszaru najchętniej odwiedzane są muzea oraz pomniki poświęcone ważnym wydarzeniom i osobom.

Niektóre z nich opisane zostały w części artykułu poświęconej turystyce etnograficznej, gdyż z nią związane są ich zbiory. Tutaj, w pierwszej kolejności wymienić należy Muzeum Grigorija Czoros Gurkina we wsi Anos, w rejonie Czemalskim, które może być rozpatrywane także w kontekście turystyki biograficznej bądź muzealnej. Gurkin był znanym artystą, etnografem i działaczem społecznym, który sprawy ludności Ałtaju reprezentował w szerokich kręgach carskiego imperium. Znaczną część swojej twórczości malarskiej poświęcił przyrodzie i obrzędowi miejscowej ludności. W muzeum, które ulokowano w dawnej pracowni artysty, podziwiać można część jego dzieł i wysłuchać pasjonującej historii jego życia opowiedanej przez kustosza. Mankamentem jest fakt, iż wieś Anos jest trudnodostępna (leży poza głównym szlakiem komunikacyjnym) i do muzeum niełatwo jest trafić także z racji małej ilości znaków informujących o nim. Mimo niedogodności, szczególnie w sezonie letnim każdego dnia gości tam przynajmniej kilku turystów, najczęściej z Gorno-Ałtajska lub pobliskich miast poza Republiką. Grigorij Czoros Gurkin (fot. 2) doczekał się także pomnika w stolicy Republiki i co ciekawe, jego rozmiary przewyższają stojący niedaleko monument W. I. Lenina.



Fot. 2. Pomnik Grigorija Czoros Gurkina  
Źródło: własne

Znacznie częściej odwiedzany i fotografowany jest obelisk wzniesiony w 1956 roku dla uczczenia 200. rocznicy dobrowolnego włączenia się Ałtaju w skład imperium rosyjskiego (fot. 3). Powodem tego jest jego usytuowanie na *Czujskim Trakcie* – głównej (i jedynej w całości asfaltowej) drodze wiodącej przez Republikę aż do granicy z Mongolią, w najwyższym jej punkcie, tzw. *Seminskim Perewale*. Często odwiedzany i darzony szczególną estymą pozostaje wzniesiony w Gorno-Ałtajsku pomnik pamięci żołnierzy, którzy pochodzili z tego regionu, a zginęli w czasie II wojny światowej. Wciąż pali się przy nim ogień i leżą świeże kwiaty. Miejsc poświęconych ofiarom ostatniej wojny jest w całej Rosji, a w tym także na Syberii, niezwykle dużo i wszędzie mają one rzesze odwiedzających. Wreszcie należy wspomnieć o postaci niezwykle ważnej dla historii Republiki Ałtaju, którą jest wspomniany *Nikołaj Roerich*, na którego cześć jeden z wyższych szczytów w otoczeniu Biełuchy nazwano *Pikiem Roericha*. Wierchołek ten, choć wymaga to już pewnych umiejętności trekkingowych i odpowiedniego sprzętu, także często bywa odwiedzany przez turystów darzących szacunkiem tego artystę, który spopularyzował wyjazdy na Ałtaj i nadał tamtejszym górcom metafizyczny wydźwięk (więcej na ten temat w części o turystyce pielgrzymkowej).

Fot. 3. Obelisk na *Perewale Seminskim*

Źródło: własne

Na całym obszarze Syberii można się doszukać przejawów popularności turystyki historycznej. Celem podróżujących pozostają najczęściej pomniki i muzea związane z wydarzeniami II wojny światowej, gdyż ona w największym stopniu odcisnęła piętno na życiu mieszkańców Syberii. Niesłabnącym powodzeniem cieszą się muzea i miejsca związane ze sławnymi ludźmi, choćby wspomnianymi już badaczami Syberii Wschodniej. „Dzięki Piłsudskiemu znana jest zanikająca dzisiaj kultura i język Ajnów i Gilaków (Niwchów). Każde miasteczko na Sachalinie ma izbę pamięci poświęconą Piłsudskiemu. Jedną z gór na Sachalinie nazwano jego imieniem” [http://www.calpolonia.com]. Przykładem na popularność turystyki historycznej spoza Republiki Ałtaju może z pewnością być odwiedzanie przez turystów Muzeum Krajoznawczego w Nowosybirsku, którego bogate zbiory ukazują kolejne etapy rozwoju regionu, na długo zanim powstało samo miasto, a także eksponaty związane z historią jego powstania i rozbudowy. Obszerą, ważną część ekspozycji przeznaczono także na ukazanie realiów wojennych na Syberii. Miejscem często odwiedzanym przez turystów w Nowosybirsku jest plac przed budynkiem opery, na którym stoi potężnych rozmiarów pomnik Lenina (fot. 4) oraz *Monument Sławy* i zbiór pojazdów z czasów II wojny światowej w jednym z parków.



Fot. 4. Pomnik Lenina w Nowosybirsku

Źródło: własne

Turystyka historyczna, tak jak i sentymentalna, jest na Syberii obecna, jednak nie ma ona szczególnych perspektyw rozwoju, gdyż nacisk władz państwowych i lokalnych nie jest na nią kładziony. Jeśli jednak rozpatrywać atrakcyjność turystyczno-kulturową Syberii, to z pewnością przede wszystkim zaskakuje ona różnorodnością zamieszkujących ją plemion i ich obyczajów. Każde z plemion ma z kolei swoją własną historię. Turystyka historyczna mimo tego, że istnieje tam (a przede wszystkim ma niewątpliwie ogromny potencjał, z racji mających tam miejsce ważnych wydarzeń minionego stulecia), to jednak ma znaczenie o wiele mniejsze niż turystyka archeologiczna czy etnograficzna, które zostaną przedstawione w dalszej kolejności. Przeszkodą, jak już wspomniałam, jest niedostrzeżenie tej niszowej formy turystyki przez władze, a także to, że „atrakcje” turystyki historycznej zazwyczaj dotyczą minionych wydarzeń o charakterze pozytywnym (a w Rosji raczej te drugie częściej miały miejsce).



### 4.3. Turystyka archeologiczna

Turystyka archeologiczna jest formą turystyki kulturowej, której celem jest odwiedzanie miejsc związanych z odkryciami dokonanyymi przez archeologów, a poprzez to promowanie zainteresowania archeologią i zwrócenie uwagi na wagę konserwacji zabytków [Werczyński 2011, s. 10]. Republika Ałtaju jest terytorium, na którym ma ona olbrzymie szanse rozwoju. Jeśli wciąż nie jest zbyt popularna, to jest to wynikiem zbyt małych nakładów czynionych na promocję unikatowych zabytków. Do takich z pewnością zalicza się Jaskinia Denisowa (fot. 5), położona na północnym-zachodzie Republiki przy granicy z Ałtajskim Krajem. Odkryta została w 1977 roku przez paleontologa Nikołaja Owodowa, następnie prowadził w niej badania znawca archeologii paleolitu A. P. Okładnikow. Od tego czasu wciąż prowadzą tam wykopaliska pracownicy Rosyjskiej Akademii Nauk. Znaleźiska podziwiać można w muzeach w: Nowosybirsku, Bijsku, Sołonesznojce i Czernyj Anuj. Do najciekawszych należą ozdoby sprzed 30-48 tysięcy lat, najstarsze na terytorium Północnej i Centralnej Azji. Sensacyjnego odkrycia dokonano w 2008 roku, gdy naukowcy natrafili na kość paliczka 5-7 letniej dziewczynki. Wnikliwsze badania pozwoliły stwierdzić, iż jej DNA nie jest podobne ani do DNA *homo sapiens*, ani Neandertalczyka [Djerewianko 2002, s. 392]. Oznacza to, że prawdopodobnie istniał obok dwóch powyższych jeszcze inny gatunek. Fakt ten przyciąga rzesze podekscytowanych turystów, mimo że droga, przy której znajduje się jaskinia, jest w bardzo złym stanie. Samo stanowisko jest natomiast dobrze oznakowane i opisane. Przez większą część okresu wakacyjnego istnieje możliwość zwiedzania z przewodnikiem.



Fot. 5. Jaskinia Denisowa

Źródło: własne

Inną, ważną dla zainteresowanego archeologią turysty destynacją na Ałtaju, jest Płaskowyż Ukok (fot. 6), a dokładniej stanowisko, na którym w roku 1993 znaleziono z mumifikowane zwłoki kobiety pochodzące sprzed 2500 lat [Rjedko 2009, s. 15]. Znaleźisko było niezwykle z racji tego, iż ramiona kobiety pokrywały tatuaże przedstawiające zwierzęta, w większości jelenie. Również jej czerwone szaty, których kolor pozostał intensywny oraz ozdoby wskazywały na ważną rolę, jaką musiała pełnić w społeczności. Nazwano ją *altajską księżniczką* [Brosze 2006, s. 13], choć badania sugerowały, iż mogła być wojowniczką lub szamanką. Wygląd Płaskowyżu oraz fakt, iż znajduje się on niemal na granicy czterech państw dodatkowo uatrakcyjniają to miejsce, do tego stopnia, iż Ukok znalazł się na

Liście Światowego Dziedzictwo UNESCO w ramach Złotych Gór Ałtaju<sup>4</sup>. Obecnie mumie wraz z częścią artefaktów znalezionych w jej grobie można podziwiać w Instytucie Archeologii i Etnografii Syberyjskiego Oddziału Rosyjskiej Akademii Nauk w Akademgorodku. Do przyjęcia ekspozycji przygotowuje się natomiast Muzeum w Gorno-Ałtajsku budując specjalny pawilon.

<sup>4</sup> Wyjątkowo, jak na warunki altajskie, gdzie tryumfy święci turystyka indywidualna, na Ukok można dostać się w zorganizowanej ekipie, niestety za wygórowaną cenę prawie 5 000,00 złotych Na stronie internetowej <http://www.altai-guide.ru/pg-id-376.html> dostępne są informacje o cenie i terminach wypraw na Ukok w 2012 roku.



Fot. 6. Płaskowyż Ukok

Źródło: <http://vladivostokturportal.ru/plato-ukok> (dostęp z dnia 8.02.2012 r.)

Wśród „żelaznych punktów” turystyki archeologicznej, które na Ałtaju musi odwiedzić turysta, są kurhany scytyjskie w uroczysku Pazyryk (fot. 7). Te usypane z kamieni grobowce pochodzą z VI-IV wieku p.n.e. Ich wartość i unikatowość umożliwia

przyciągnięcie dużej liczby turystów, jednak brak informacji i oznakowania sprawia, że bez pomocy miejscowej ludności możemy do nich niestety nie dotrzeć.



Fot. 7. Kurhany w Pazyryku

Źródło: własne

Wśród obiektów dających perspektywę rozwoju turystyki archeologicznej na obszarze Republiki Ałtaju, są liczne stanowiska sztuki naskalnej (fot. 8), w tym bogata w rysunki *Karakolskaja galerjeja* w rejonie ongudajskim w jej centralnej części. Promocji wśród turystów sprzyja usytuowanie części malowideł w pobliżu *Czujskiego Traktu*, którym podąża większość odwiedzających, rzadko

zbaczając z niego na dłużej. Wielu turystów podróżujących indywidualnie po tym terenie zatrzymuje się, aby podziwiać rysunki. Relacjonują oni, że często istnieje możliwość uzyskania na ich temat obszernej informacji od „nieformalnych” przewodników – tubylców, oczywiście za symboliczną, niewielką opłatą. Znakowanie miejsc pokrytych naskalnymi rytami wciąż jest niewystarczające, przez co wiele osób mija niestety te interesujące stanowiska. Opisy w przewodnikach również rzadko dokładnie definiują miejsce, w którym znajduje się ta syberyjska sztuka naskalna.



Fot. 8. Ałtajskie rysunki naskalne

Źródło: <http://www.m-michalski.skip.pl/altaj.html> (dostęp z dnia 8.02.2012 r.)

Turystyka archeologiczna ma wśród opisywanych do tej pory form turystyki kulturowej zdecydowanie największe perspektywę rozwoju. Powodem tego jest duża liczba atrakcyjnych „obiektów”, wadą jest ich trudna czasem dostępność i brak wyraźnego oznakowania.

Republika Ałtaju jest w tym przypadku wzorem idealnie powielającym się na przestrzeni całej Syberii. Ilość i jakość stanowisk sztuki naskalnej stawia ten obszar w światowej czołówce miejsc z prehistorycznymi rysunkami. *Tomskaja Pisanica*, znajdująca się

w okolicach położonego w Zachodniej Syberii Kemerowa, jest pierwszym stanowiskiem sztuki naskalnej, wokół którego utworzone zostało muzeum<sup>5</sup>. Odkryto tam prawie 300 rysunków pochodzących z neolitu i epoki brązu. O zainteresowaniu tym miejscem świadczą chociażby setki wpisów umieszczane na stronie internetowej Muzeum. Podobnie jak na Ałtaju, także w innych rejonach Syberii istnieje wiele pamiątek archeologicznych związanych z dawnymi jej mieszkańcami. Większość naukowców potwierdza, iż Syberia była terenem silnie rozwijającym się w okresie Wędrowki Ludów i od najdawniejszych czasów lasy i stepy zamieszkiwali przedstawiciele różnych plemion. O zaawansowanym poziomie rozwoju koczowniczych ludów i pierwszych grup rolniczych świadczą atrybuty i ozdoby, które można obecnie podziwiać w syberyjskich muzeach, m. in. w Nowosybirsku. Wielu turystów zainteresowanych jest także szkieletami i fragmentami kości pradawnych zwierząt zamieszkujących syberyjskie lasy. Jednym z najbardziej znanych i niezwykłych okazów jest mamut, którego kości i szkielety stanowią ważną część zbiorów wielu ośrodków muzealnych (fot. 9).

Turystyka archeologiczna, nazywana też archeoturystyką, staje się w ostatnim czasie coraz bardziej popularna. Syberia mimo rozległości obszaru, stosunkowo słabo rozwiniętej sieci komunikacyjnej i wyraźnych braków w infrastrukturze turystycznej, jest w tym przypadku destynacją bardzo atrakcyjną. Postępuje eksploracja zauralskiej przestrzeni i dokonywane są wciąż nowe odkrycia archeologiczne. Zdobyte techniki i elektroniki ostatnich dziesięcioleci, wśród nich przede wszystkim Internet, przyczyniają się do nagłaśniania kolejnych odkryć i ułatwiają dostęp do informacji o ich umiejscowieniu. Wielu



zwolenników turystyki archeologicznej z Europy decyduje się więc na odwiedzenie Syberii, gdyż znane są im już obiekty położone bliżej ich miejsca zamieszkania. Można się więc spodziewać jeszcze większego zainteresowania archeoturystyką na obszarze Syberii w najbliższych latach.

Fot. 9. Szkielet mamuta w Muzeum Krajoznawczym w Nowosybirsku  
Źródło: własne

#### 4.4. Turystyka etnograficzna (etnoturystyka)

Turystyka etnograficzna polega „na poznawaniu i eksplorowaniu miejsc zamieszkiwanych przez różne grupy etniczne i zaznajamianiu się z ich żywą kulturą – zwyczajami, obrzędami, rzemiosłem itp.” [Kowalczyk 2008, s. 49]. W jej zakres wchodzi turystyka folklorystyczna, gdy chodzi o poznawanie wsi i jej tradycji oraz turystyka plemienna (*tribal tourism*, *ethnotourism*), której istota opiera się na *4H: habitat* (środowisko zamieszkania), *heritage* (dziedzictwo), *history* (historia) oraz *handicrafts* (rękodzieło) [Kowalczyk 2008, s. 48]. Ta forma turystyki nie jest rozwinięta w Republice Ałtaju, choć ma wspaniałe perspektywy. Omawiany obszar zamieszkuje bowiem przedstawiciele aż siedmiu grup etnicznych, poza Rosjanami. Forma i styl życia tych ostatnich także może stać się obiektem turystycznego zainteresowania. Część Rosjan żyje bowiem na wsiach, w drewnianych domach, żywiąc się w większości tym, co wyhoduje w ogrodzie. Amatorzy turystyki folklorystycznej z pewnością się nie zawiodą. Już obecnie zaobserwować można rosnące zainteresowanie tą formą turystyki, a wiele osób oferuje miejsce noclegowe w domu

<sup>5</sup> Oficjalna strona Muzeum *Tomskaja Pisanica*: <http://www.gukmztp.ru> (dostęp z dnia 7.02.2012 r.)

czy specjalnej chacie dla gości, którzy pragną wypocząć na łonie natury i poznać życie na wsi (fot. 10). Turyści zainteresowani tą formą wypoczynku pochodzą zazwyczaj z miast położonych pomiędzy oddalonym o 500 km Nowosybirskiem a Republiką: Bijską, Barnaulą i Nowokuźniecką, ale docierają tutaj także etnoturyści z całej Europy, a nawet spoza niej.



Fot. 10. Chata w ałtajskiej wsi Souzga

Źródło: własne

Turystyka plemienna także odnotowuje progres. Skutkiem tego jest m. in. zaobserwowanie przez członków poszczególnych grup korzyści płynących z turystyki. Wielu Telengitów czy Tubalarów chętnie opowiada o sposobie życia, charakterystycznych domach (*ailach*), swoich obrzędach i wierzeniach. Wydawać by się mogło, że są to walory o tyle cenniejsze od innych podobnych na świecie, bo powszechnie uważa się, że na syberyjskiej wsi „czas się zatrzymał”, a tamtejsi ludzie nadal żyją w ten sposób – pokazują więc jak się żyje nadal, a nie tylko żyło kiedyś (w ich kulturze). Jednakże i w tym wypadku, wraz z rozwojem etnoturystyki rodzi się tzw. *marketing dzikości* [MacCannell 2002, s. 176]. Tubyłcy widząc rosnące zainteresowanie przyjezdnych i ich skłonność do płacenia za „podglądanie życia rdzennych mieszkańców”, decydują się odgrywać przed nimi pewne sceny z życia, obrzędów i tradycji, nawet jeśli już od dawna nie praktykują ich w takiej formie. Najlepszym tego przykładem są ubrani na co dzień w jeansy mężczyźni, którzy, gdy wiedzą o zbliżającej się grupie turystów, ubierają szamańskie stroje i rozpoczynają *kamlanie* (przywoływanie duchów). Uniknięcie tego typu oszustwa wymaga od turystów dużej wiedzy na temat poziomu rozwoju i ucywilizowania danej społeczności. Ów *marketing dzikości* staje się z jednej strony szansą rozwoju turystyki etnograficznej, z drugiej natomiast stanowi zagrożenie jej autentyczności i powstawania fałszywych wyobrażeń.

Co ciekawe, z drugiej strony pojawia się na Syberii także zjawisko wręcz odwrotne, kiedy to rdzenni mieszkańcy tego regionu nie chcą „sprzedawać” swojej kultury i zdecydowanie odzeggują się od uczestniczenia w turystycznym rozwoju obszaru. Doskonałym przykładem tego typu zachowania są wyznawcy i czciciele burchanizmu, przeciwni traktowaniu obrzędów jako spektaklu. Burchanizm to według różnych źródeł: rosyjska nazwa religii Ałtajczyków, pochodząca od imienia głównego boga – Burchana [Markus 2006; Winogradow 2003; Znamenskij 2005], synkretyczny system wierzeniowy, skupiający elementy buddyzmu, szamanizmu i kultu duchów przyrody [Danilin 1993] czy wreszcie narodowowyzwoleńczy ruch Ałtajczyków [Filatow 2001]. Zjawisko to jest niezwykle ciekawe również z racji unikatowości i ograniczenia występowania do terytorium Republiki Ałtaju. Będąc na tym obszarze trudno jednak spotkać osoby, które otwarcie przyznają, że są burchanistami. Jeśli już kogoś takiego uda się odnaleźć, bardzo trudno nakłonić go do opisanego, a tym bardziej zaprezentowania obrzędów. Burchaniści podkreślają, iż w przeciwieństwie do praktykujących szamanizm, ich wierzenia nie są „na pokaz”.

Na Syberii turystyka etnograficzna rozwija się coraz prężniej, w miarę odkrywania tego obszaru dla turystyki w ogóle. Najczęściej są to wyjazdy indywidualne, gdyż zorganizowane nadal największy nacisk kładą na podziwianie dziewiczej przyrody lub uprawianie różnych form turystyki kwalifikowanej (trekkingu, raftingu, wspinaczki, survivalu w nieprzebytej tajdze). Zainteresowaniem pojedynczych odwiedzających cieszą się wyjazdy do osad plemiennych wielu z kilkudziesięciu „małych narodów” [Nowicka 2000] Syberii, szczególnie Ewenków z Buriacji i Jakutów z Jakucji, ale także mniej znanych, zamieszkujących Półwysep

Jamał Nieńców (Samojedów) (fot. 11). Ciekawość wzbudzają m.in. ich nawyki żywieniowe, oparte o spożywanie surowego mięsa reniferów i picia ich jeszcze ciepłej krwi, a także obrzędy związane z wiarą w duchy natury. Tylko czekać, aż nienieckie „święto brzucha” stanie się atrakcją turystyczną.



Fot. 11. Nieńcy

Źródło:

[http://wyborcza.pl/1,76842,7569498,Swieto\\_brzucha.html](http://wyborcza.pl/1,76842,7569498,Swieto_brzucha.html) (dostęp z dnia 8.02.2012 r.)

Z racji wyjątkowej egzotyki i trudnej dostępności, ludy tubylcze odwiedzają naukowcy i reporterzy, podróże typowo turystyczne są znacznie rzadsze. Trudno się dziwić, gdyż liczący ok. 3000 osób naród Itelmenów zamieszkuje południowe rubieże Półwyspu Kamczatka, a osiedlony na najbardziej na północ wysuniętym półwyspie Azji – Tajmyr lud Eńców liczy zaledwie 209 osób [Sokołowa 2001]. Popularyzacja etnoturystyki ma miejsce w regionach częściej odwiedzanych i silniej eksplorowanych. Główną destynacją turystyczną na Syberii jest bez wątpienia Jezioro Bajkał, głównie z racji otaczającej go flory i fauny, wśród której jest mnóstwo gatunków endemicznych. Zamieszkujący te tereny Buriaci sami stali się niejako „atrakcją turystyczną”, a w miarę wzrostu liczby turystów przyjeżdżających nad Bajkał, rośnie ilość osób zainteresowanych codziennym życiem i obrzędami buriackimi. Pojawia się więc perspektywa rozwoju turystyki etnograficznej na gruncie wcześniej spopularyzowanej turystyki kwalifikowanej, obejmującej głównie trekking wokół jeziora z elementami survivalu w otaczającej je tajdze. Dodatkowym atutem takiego układu jest dość dobrze już funkcjonująca infrastruktura turystyczna i komunikacyjna, w tworzeniu której postęp jest tam szczególnie widoczny. W rejony takie jak obrzeża Bajkału czy okolice Władywostoku częściej odbywają się wyjazdy zorganizowane. Choć nie można tu mówić o rozwiniętej turystyce masowej, odkrywanie syberyjskich tajemnic zyskuje sobie coraz większe rzesze zwolenników, a wiele (także polskich) biur podróży i serwisów podróżniczych oferuje wyprawy nad Bajkał, podróże koleją transsyberyjską lub nawet zwiedzanie Kamczatki, jako formę poznawania lokalnego kolorytu<sup>6</sup>.

Turystyka etnograficzna, czasem samodzielnie, czasem przy wsparciu turystyki kwalifikowanej ma duże szanse zyskania na Syberii popularności. Różnorodność kultur i ich odmienność od cech charakterystycznych dla zachodniej cywilizacji stanowi mocną stronę, często silniejszą niż niedogodności związane z brakiem rozwiniętej infrastruktury. Z pewnością ta forma turystyki kulturowej ma w omawianym rejonie perspektywy równie dużego rozwoju jak turystyka archeologiczna.

#### 4.5. Turystyka pielgrzymkowa

Choć Syberia, w przeciwieństwie do Europy, nie słynie z licznych sanktuariów, tam także odbywają się pielgrzymki. Można wyróżnić dwa ich rodzaje, związane z odrębnymi ideami. Ałtaj jest regionem o szczególnie silnym udziale pielgrzymowania w ogóle ruchu turystycznego, powodem tego jest fakt, iż tamtejsze Złote Góry uważane są za miejsce magiczne i mistyczne. Pierwszym z powodów odbywania wędrówek są ałtajskie wierzenia. Czynią one z najwyższych górskich wierzchołków swoiste „sanktuarium”, siedzibę najważniejszych bóstw, a przede wszystkim Ałtaj-Kudaj (Gospodarza Ałtaju). Jako miejsce

<sup>6</sup> Za przykład posłużyć może serwis podróżniczy *Kolej Transsyberyjska*, adres: <http://transsib.com.pl> (dostęp z dnia 7.02.2012 r.)

święte góry niechętnie są przez Ałtajczyków odwiedzane, ale wyraz swojej czci oddają oni w wielu „świętych miejscach”. Jako że Ałtajem rządzą duchy natury, każde drzewo, strumień i łąka ma swojego opiekuna. Szczególnie ważne są miejsca wyjątkowe z racji ich usytuowania lub wyglądu. Stąd zawsze na *perewalach* (przełęczach, które są najwyższymi punktami na szlaku, np. *Seminskij Perewał* na *Czujskim Trakcie* i *Perewał Katu-Jaryk* na szlaku wiodącym do południowych brzegów Jeziora Teleckiego) odnaleźć można setki wstążek zdobiących drzewa (fot. 12). Są one zwykle białe, niebieskie i żółte, takie są bowiem narodowe kolory Ałtaju. W ten sposób udający się tam Ałtajczycy oddają cześć duchom. Również większość rytuałów odbywa się poza świątyniami, których ałtajskie pogaństwo (*jazyczestwo*) nie uznaje. Na takie obrzędy przybywają najczęściej zainteresowani z terenu okolicznych miejscowości. W rytuały te żywo włączają się turyści, którzy także często wiążą na drzewach wstążki, niejako również oddając cześć duchom za piękne krajobrazy, które mogą oglądać. Ałtajczycy nie są odruchom turystów przeciwni, traktują je raczej z pobłażaniem dla niezrozumienia ich celu. Co do upubliczniania obrzędów ich zdania są podzielone. Podczas badań na Ałtaju autorka spotykała mieszkańców podkreślających, że to, co robią dla turystów to spektakl, a prawdziwie oddają cześć duchom w odosobnieniu. Inni natomiast uważali, że otwartość wobec przyjezdnych pomoże im zrozumieć i zachwycić się ałtajskim mistycyzmem.



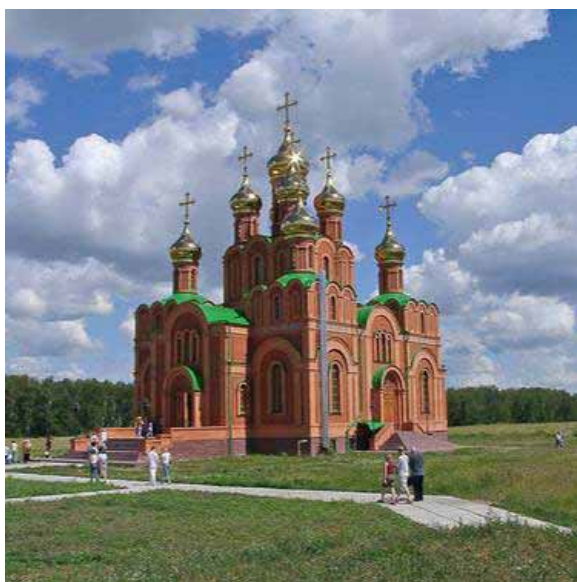
Fot. 12. Wstążki na drzewku na Perewale Katu-Jaryk

Źródło: własne

Drugą formą turystyki pielgrzymkowej, która szczególnie rozwinęła się na Ałtaju, są wędrówki związane z rzekomym usytuowaniem w tym miejscu *Szambali*. Jest to pozbawione cierpień i smutku mityczne królestwo wiecznej szczęśliwości położone w górach, które łączy świat fizyczny ze światem duchowym. Najczęściej lokalizowane jest ono w Himalajach [Doncaster, Holland 2008, s. 47], jednak zwolenników ma także teoria o jego umiejscowieniu w okolicach Biełuchy. Do powstania tego twierdzenia przyczynił się Nikołaj Roerich, który w 1926 roku kilkanaście dni przebywał u podnóża tego szczytu. To on spopularyzował legendę o istnieniu ukrytego za ałtajskimi górami miejsca, w którym każdy może osiągnąć szczęście. Roerich określał je jako ałtajską *Szambalę*, dowodząc, iż w tym rejonie występuje charakterystyczne promieniowanie, a Ałtaj jest „pępowiną” łączącą Ziemię z metafizyczną przestrzenią wszechświata [Sagałajew 1992, s. 58]. Podobną ideę przedstawia także *Shangri-la* położona według legend w chińskich górach Kunlun [Hilton 1933]. Na Ałtaju krainę tę nazywano także *Białowodziem* [Roerich 1980, s. 162]. Oświadczenie Roericha o odkryciu *Szambali* właśnie w rejonie Ałtaju zaowocowało pojawianiem się na tym obszarze ludzi zafascynowanych tą ideą i pragnących dotrzeć do mistycznego królestwa. Od lat 70. XX wieku zaczęło się na Ałtaju gromadzić wielu naśladowców Roericha [Ekeewa 2006, s. 69] podziwiających „mądrość Ałtaju” [Filatow 2001, s. 86]. 100-lecie urodzin Roericha, w marcu 1974 roku, uczczono poprzez umieszczenie Sztandaru Pokoju na Szczycie Roericha znajdującym się w pobliżu Biełuchy. Dokonali tego jego zwolennicy z Nowosybirsk. Już w kilka lat później po całym terenie rozlała się fala ludzi przemierzających boso stopy i odprawiających modły w skomplikowanych pozycjach (np. stojąc na głowie). Pielgrzymowanie to ma miejsce do dziś i podobno wciąż mistyczne góry Ałtaju przyciągają wielu poszukiwaczy legendarnego „raju”. Region ten ma więc szansę stać się „centrum pielgrzymek do szczęścia”. Choć, na dobrą sprawę, nie różni się on bardzo od

innych, „zwykłych” atrakcji turystycznych – przecież ludzie podróżują właśnie po to, aby się zachwycić, przeżyć coś nietypowego – czyli aby choć na chwilę odnaleźć szczęście właśnie. Mieszkańcy raczej niechętnie ulegają tego typu poszukiwaniom, często z dystansem podchodząc do „przyjezdnych szaleńców”. Są pewni istnienia i działania Gospodarza Ałtaju i pozostałych duchów, nie muszą i nie uważają za stosowne dosłownie ich „poszukiwać”. Z pielgrzymek „roerichowców” czerpią raczej korzyści materialne dając im nocleg, pożywienie i ewentualnie służąc za przewodników po tajdze i górach.

W innych zakątkach Syberii także funkcjonuje zjawisko, które można określić mianem turystyki pielgrzymkowej, jednak nie jest ono tak silne jak na Ałtaju, który stanowi mekkę zwolenników ideologii Roericha. Pielgrzymowanie związane jest bezsprzecznie z szamanizmem, który na Syberii jest najpopularniejszą formą wierzeń. W dużych miastach, zdominowanych przez Rosjan ma także miejsce ruch turystyczny odwołujący się do prawosławia. Tam bowiem znajduje się większość związanych z nim zabytków. Przykładem jest oddalony 40 km od Omska *Aczairskij Monastyr*, żeński klasztor, do którego, szczególnie w sezonie letnim przybywają turyści chcący modlić się i podziwiać interesującą architekturę (fot. 13). Podobnie, w miastach takich jak Nowosybirsk i Irkuck można podziwiać zabytki sakralne.



Fot. 13. Aczairskij Monastyr

Źródło: <http://wikigogo.org/ru/61883> (dostęp z dnia 8.02.2012 r.)

Turystyka pielgrzymkowa nie jest jednak na obszarze Syberii rozwinięta. Każda z grup plemiennych ma swojego szamana, rzadko istnieje więc potrzeba przemieszczania się w celu spotkania z nim. Jednocześnie szamanizm nie wykształcił charakterystycznej dla siebie architektury, która mogłaby stać się obiektem zainteresowania potencjalnych turystów. Zabytki i miejsca pielgrzymek związane z prawosławiem są w tej części Rosji znacznie mniej znane i występują w mniejszym nagromadzeniu niż te po drugiej stronie Uralu.

Nie sposób porównywać potencjału Syberii z możliwościami, jakie otwierają się przed turystami-pielgrzymami zwiedzającymi sobory Moskwy i Sankt Petersburga oraz monastypy wpisanej na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO Ławry Troicko-Siergiejewskiej.

## 5. Główne bariery rozwoju turystyki kulturowej na Syberii

Syberia bez wątpienia jest krainą o niezwykłym dziedzictwie przyrodniczo-kulturowym. Część tego dziedzictwa zaprezentowana została powyżej. Bez wątpienia też, na świecie jest wielu ludzi, którzy chcieliby wyruszyć na spotkanie z kulturą Syberii. Jednakże istnieją pewne utrudnienia, które zakłócają rozwój turystyki kulturowej na tym obszarze.

Takimi barierami są z pewnością: mała ilość rzetelnej, wnikliwej i ogólnie dostępnej informacji na temat mogących zainteresować turystę miejsc oraz ich ogólna trudna dostępność. Jak zauważono wcześniej, rozwój turystyki za Uralem rozpoczął się stosunkowo niedawno i do tej pory obejmował głównie wykorzystywanie dobrodziejstw przyrody dla celów różnych form turystyki kwalifikowanej. Dziedzictwo kulturowe ze względu na swą odmienność i wyjątkowość jest istotnym argumentem przemawiającym na korzyść podróży kulturowych w tym regionie, jednak z unikalnością sprzężony jest problem ogólnej dostępności wielu miejsc. Z perspektywy Europejczyka, a szczególnie Polaka, barierą mogą być także znaczne nakłady finansowe niezbędne do zrealizowania wyjazdu na Syberię.

Głównym powodem wysokich kosztów jest odległość, koszt „codziennego życia” na miejscu nie jest bowiem wygórowany. Inną barierę stanowi stereotyp tkwiący w świadomości wielu ludzi, a określający Syberię jako krainę mroźną i nieprzyjazną, która przez wiele dziesięcioleci była „więzieniem bez krat”. Za „kraty” służył surowy klimat i niebezpieczna przyroda. Kolejną, bardzo ważną barierą jest niedostateczny rozwój infrastruktury turystycznej w większości regionów. Powodem tego jest z jednej strony polityka państwa, traktującego Syberię jako zaplecze złóż wartościowych surowców, takich jak ropa naftowa i gaz. Władze państwowe nie inwestują w turystyczny rozwój regionu, ponieważ nie dostrzegają jeszcze, że Syberia obfituje także w obfite „złoża kulturowe”. Być może nie zdają sobie sprawy z fenomenu ostatnich lat, jakim jest turystyka kulturowa. Jej rozwój pozostawiają więc, posiadającym znacznie uboższe fundusze władzom lokalnym. Z drugiej strony pojawia się nieświadomość mieszkańców żyjących głównie ze zbieractwa i myślistwa (tajga) lub pasterstwa (step i tundra). Nie są oni w większości świadomi efektów, jakie niesie za sobą rozwój turystyki. Być może nie mają też wcale ochoty, aby ktoś wchodził im ze swoimi trekkingowymi butami do ich dzikiego, lecz spokojnego, oswojonego życia. Wiele mówi się o szoku kulturowym, jakiego doznają turyści – dlaczego jednak zapomina się o tym, że i druga strona może odczuwać nieprzyjemne jego skutki (w nieco innej oczywiście odmianie)<sup>7</sup>. W obliczu tak wielu barier rozwój turystyki kulturowej na opisywanym obszarze stoi pod znakiem zapytania. Stopniowe ich przełamywanie może jednak doprowadzić do rozkwitu zauralskiej krainy jako turystycznego raj.

## Podsumowanie

W Republice Altaju oraz w innych miejscach na Syberii pojawiły się zaczątki kilku form turystyki kulturowej. Te szczególnie zasługujące na uwagę, zostały scharakteryzowane w niniejszym artykule. Podsumowując rozważania należy uznać, iż przed Syberią istnieją perspektywy rozwoju turystyki kulturowej, jednak obecnie próżno szukać znaków jej dominacji nad turystyką kwalifikowaną. Dzika, w wielu miejscach nigdy nie eksplorowana przez człowieka przyroda, przyciąga bardzo silnie. Dominuje ona nad człowiekiem i jego twórcami oznaczając jednocześnie o wiele większe zainteresowanie turystów dziełami natury niż człowiekiem. Niemniej jednak perspektywy istnieją, a fakt, że rozwój turystyki następuje powoli – nie jest wcale takie złe, bo powoduje stopniowe, łagodne oddziaływanie infrastruktury na środowisko. Brak gwałtownych zmian i nagłego „ucywilizowania” oznacza natomiast większą atrakcyjność Syberii dla turystów, zwłaszcza tych poszukujących wyjątkowości i odmienności – odkrywców tego, co jeszcze nieodkryte (zwłaszcza przez turystykę masową). Najważniejszym do spełnienia postulatem, jeśli chodzi o rozwój turystyki kulturowej na Syberii, wydaje się być jednak potrzeba zmiany jej wizerunku na świecie na bardziej przyjazny.

## Bibliografia:

- Bazyłow L., 1983, *Historia Rosji*, t. 1., Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa  
Brosze P., 2006, *Nowosibirskaja oblast': putjewoditel*, Wyd. Petit Futé, Nowosybirsk  
Danilin A. G., 1993, *Burchanizm*, wyd. Ak Czecek, Gorno-Altajsk  
Djerewianko, A. P., (red.) 2002, *Istorija Rjespubliki Altaj. Drjewnost i srjedniowjekowie*, Institut Altaistyki im. S. Surazakowa, Gorno-Altajsk  
Doncaster L., Holland, A., 2008, *Największe tajemnice spraw mrocznych, upiornych i niewyjaśnionych*, Wyd. Bellona, Warszawa

<sup>7</sup> Przykładowi Nieńcy być może nie rozumieją, dlaczego ktoś chce podglądać ich życie, poznawać ich zwyczaje, np. związane ze sposobami zachowania czystości (Nieńcy czerpią wodę z tych samych rzek, w których załatwiają swoje potrzeby fizjologiczne). Nieńcy być może nie odczuwaliby potrzeby jeździć za granicę (gdymy było ich na to stać), aby poglądać jak np. Niemcy biorą poranny prysznic. Niemcy prawdopodobnie również nie mieliby na to ochoty.



- Ekeewa N., 2006. *The Burkhanist Movement In Altai In 1904–1905*, *Anthropology & Archeology Of Eurasia* 45 (2)
- Filatow S. B., 2001. *Altai Burkhanism: Faith Or A Dream Of Faith*, *Anthropology & Archeology Of Eurasia* 39 (4)
- Haywood A. J., 2010, *Siberia: a cultural history*, Wyd. Oxford University Press, Oxford
- Hilton J., 1933, *Lost Horizon: A Novel*, wyd. Macmillan, Londyn
- Kaczyńska E., 1991, *Syberia: największe więzienie świata*, Wyd. Gryf, Warszawa
- Kowalczyk A., 2000, *Geografia turystyki*, Wyd. PWN, Warszawa
- Markus S., 2006, *Tuwa: Słownik Kultury*, Akademiczeskij Projekt Triksa, Moskwa
- Materski W., 1990, *Bolszewicy i samuraje: walka dyplomatyczna i zbrojna o rosyjski Daleki Wschód 1917-1925*, Wyd. PWN, Warszawa
- MacCannell D., 2002, *Turysta: nowa teoria klasy próżniaczej*, Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa
- Mikos von Rochrsheidt A., 2008, *Turystyka kulturowa. Fenomen, potencjał, perspektywy*, Wyd. Milenium, Gniezno
- Nowicka E., (red.), 2000, *Wielka Syberia małych narodów*, wyd. Nomos, Kraków
- Rjedko A., 2009, *Stranstwija szamana. Mjesta siły i iscelenia. Od Kamczatki do Tibeta*, Wyd. Ripol Classic, Moskwa
- Roerich N., 1980, *Altaj – Himalaje*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa
- Sagałajew A. M., 1992, *W Zjer kale Mifa*, Wyd. Nauka, Nowosybirsk
- Sokołowa Z., (red.) 2001, *Narody sjewjery Zjemli*, wyd. Sjewjernyje Prostory, Moskwa
- Werczyński D., 2011, *Archeoturystyka na Dolnym Śląsku. Stan zagospodarowania obiektów i perspektywy rozwoju*, w: *Turystyka kulturowa na Dolnym Śląsku – wybrane aspekty*, t.2, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław
- Winogradow A., 2003, *Ak Jang In The Context Of Altai Religious Tradition*, Wyd. University Of Saskatchewan, Saskatoon
- Znamenskij A.. 2005. *Power Of Myth: Popular Ethnonationalism And Nationality Building In Mountain Altai, 1904-1922*, *Acta Slavica Iaponica* 22

### **Źródła intrnetowe:**

- [geocontext.org/publ/2005/syberia](http://geocontext.org/publ/2005/syberia) (dostęp z dnia 5.02.2012 r.)
- [pl.wikipedia.org/wiki/Syberia](http://pl.wikipedia.org/wiki/Syberia) (dostęp z dnia 8.02.2012 r.)
- [bialczynski.wordpress.com](http://bialczynski.wordpress.com) (dostęp z dnia 6.02.2012 r.)
- [altairsp.ru](http://altairsp.ru) (dostęp z dnia 8.02.2012 r.)
- [whc.unesco.org/en/list/768](http://whc.unesco.org/en/list/768) (dostęp z dnia 6.02.2012 r.)
- [shop-eu.elbox.com/binek1439/6\\_t23.html](http://shop-eu.elbox.com/binek1439/6_t23.html) (dostęp z dnia 8.02.2012 r.)
- [forum-turystyczne.pl](http://forum-turystyczne.pl) (dostęp z dnia 6.02.2012 r.)
- [zwiazeksybirakow.strefa.pl](http://zwiazeksybirakow.strefa.pl) (dostęp z dnia 6.02.2012 r.)
- [calpolonia.com](http://calpolonia.com) (dostęp z dnia 6.02.2012 r.)
- [vladivostokturportal.ru/plato-ukok](http://vladivostokturportal.ru/plato-ukok) (dostęp z dnia 8.02.2012 r.)
- [altai-guide.ru/pg-id-376.html](http://altai-guide.ru/pg-id-376.html) (dostęp z dnia 8.02.2012 r.)
- [m-michalski.skip.pl/altaj.html](http://m-michalski.skip.pl/altaj.html) (dostęp z dnia 8.02.2012 r.)
- [gukmztp.ru](http://gukmztp.ru) (dostęp z dnia 7.02.2012 r.)
- [wyborcza.pl/1,76842,7569498,Swieto\\_brzucha.html](http://wyborcza.pl/1,76842,7569498,Swieto_brzucha.html) (dostęp z dnia 8.02.2012 r.)
- [transsib.com.pl](http://transsib.com.pl) (dostęp z dnia 7.02.2012 r.)
- [wikigogo.org/ru/61883](http://wikigogo.org/ru/61883) (dostęp z dnia 8.02.2012 r.)

## The perspectives of cultural tourism development in Siberia. The example of The Altai Republic

**Key words:** cultural tourism, Russia, Russian cultural heritage, Siberia

**Abstract:** The development of cultural tourism nowadays can be seen all over the world. Usually it is mainly focused on the European heritage. Siberia, bringing to mind only freezing cold, exiles and mysterious wild nature, does not seem to make it a good place for cultural tourism development. Does it mean that cultural tourism does not exist beyond the Ural mountains? Or maybe there are some chances for that kind of tourism to develop there? This article tries to answer these questions. Its aim is also to present those forms of tourism which are able to stay in the Uralic cultural heritage offer longer (such as: memory-, historical-, archeological-, pilgrimage- and ethno-tourism). The article describes geographical and cultural area of Siberia. The Altai Republic, the place of the author's research, is a benchmark for whole Siberia. Observations made there let the author name the forms and perspectives of cultural tourism development in that area.